

Nieślubny syn Hitlera

Pojawiły się nowe dowody wspierające kontrowersyjną tezę, jakoby Hitler miał nieślubnego syna z pewną francuską nastolatką. Jean-Marie Lloret już w 1981 roku twierdził, że jest dzieckiem Führera. Opublikował wówczas autobiografię. Niestety zmarł 4 lata później w wieku 67 lat i nie był w stanie udowodnić swojego rodowodu.

Ale jego paryski prawnik, François Gibault powiedział magazynowi „LePoint”, że pokaźna liczba fotografii i dokumentów może teraz potwierdzić dawne deklaracje. Wyjawił również jak jego klient dowiedział się prawdy.

Urodzony w marcu 1918 roku Lloret dorastał, nie wiedząc nic o swoim ojcu. Jego matka, Charlotte Lobjoie oddała go do adopcji rodzinie Lloret. Ale tuż przed śmiercią, w 1950 roku wyjawiała synowi skrzętnie skrywany sekret. Powiedziała, że w wieku 16 lat miała krótki romans z Hitlerem. Syn został poczęty pewnego czerwcowego wieczoru w 1917 roku.

Według niej w czasie I wojny światowej Hitler jako młody żołnierz walczył w pobliżu Seboncourt w Pikardii. Na urlop udał się do Fournes-in-Weppe, miasta położonego na zachód od Lille.

Podobno, gdy dziewczyna ujrzała przyszłego wodza po raz pierwszy miał on ze sobą szkicownik i coś rysował. Wydał jej się interesujący, więc podeszła i zagadnęła go. Przelotny romans zaowocował dzieckiem. Syn pojawił się na świecie w następnym roku.

Niezwykła historia nie dawała spokoju Lloretowi do końca jego dni. Co ciekawe, w 1939 roku walczył z Niemcami, broniąc linii Maginota. Później w czasie okupacji przyłączył się nawet do Francuskiego Ruchu Oporu. Nadano mu pseudonim Klemens (Clement).

Według Gibault, w latach 70. XX wieku Lloret zaczął szukać dowodów odnośnie swojego ojca. W 1979 roku zjawiał się u prawnika, mówiąc: „Jestem synem Hitlera. Proszę mi powiedzieć, co mam zrobić...” Podobno wydawał się zagubiony i nie wiedział, czy chce być uznany za syna Hitlera, czy też wymazać kompletnie tę wiedzę o swoim pochodzeniu.

Francuski magazyn poinformował, że Lloret rozpoczął badanie swojej przeszłości, będąc jeszcze w pełni sił. Zatrudnił zespół naukowców, historyka, genetyka z Uniwersytetu w Heidelbergu i grafologa. Wszyscy oni doszli do tego samego wniosku, że był prawdopodobnie synem Adolfa Hitlera.

Rzekomo sam Führer odmówił uznania syna, ale wysłał pannie Lobjoie pieniądze. Najnowszych dowodów dostarczają dokumenty Wehrmachtu wskazujące, że funkcjonariusze dostarczyli koperty z gotówką matce Lloreta. Poza tym na poddaszu jej domu znaleziono obrazy podpisane: „Adolf Hitler”.

W związku z tymi ustaleniami, uaktualniona wersja książki Lloreta zostanie wkrótce opublikowana. Będą w niej wyszczególnione ostatnie dowody.

Według Gibaulta, dzieci Lloreta mogą dochodzić praw do tantiem od książki Hitlera „Mein Kampf”.